

GŁOS

MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok VIII

Płock, środa 23 sierpnia 1939 r.

Nr. 192)

Nowa próba zastraszenia?

Niemcy zapowiedziały zawarcie z Sowietami paktu o nieagresji.

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło wczoraj, że Niemcy zawarły pakt o nieagresji z Sowietami. Wiadomość ta, chociaż przysłała niespodziewanie, w Anglii, Francji i w Polsce nie wywołała wrażenia. Państwa „frontu pokoju” widzą w tym posunięciu Niemiec raczej tylko taktyczny krok dla zastraszenia opinii międzynarodowej.

Chocć nieznana jest jeszcze treść tego paktu, należy stwierdzić, że, jeżeli chodzi o Polskę, nie wniesie on nic nowego. Na pomoc Sowietów Polska nigdy nie liczyła.

Jeżeli zaś istotnie do tego paktu dojdzie, to skorzystają chyba tylko same Sowiety. Fakt taki bardzo mocno podważył musi wartość państw t zw. „osi” i bloku „antykommunistowskiego”: Niemiec, Włoch, Japonii. Przecież ten blok utworzono po to, by walczyć

z Kominternem, a teraz naraz Niemcy zawierają z nim pakt o nieagresji!... Czy tej nowej taktyki Berlina nie będzie taki rezultat, że pęknie „os” i Niemcy zostaną same?

Co będzie, zobaczymy. W każdym razie wiadomość o tym nowym kroku Berlina państw bloku antyniemieckiego nie zastraszyła.

Świadczenia dla celów Obrony Państwa.

W Dzienniku Ustaw nr. 74, ogłoszony został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta R. P. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów Obrony Państwa. Jednolity tekst obejmuje ogółem 33 artykuły.

Obowiązek świadczeń ciąży na wszystkich właścicielach i posia-

daczach zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów. Od poboru mogą być zwolnione tylko te zwierzęta pociągowe, pojazdy mechaniczne itd., za których zwolnieniem przemawiać będzie ważny interes publiczny. Zarządzenie, potrzebne do utrzymania ewidencji, mogą wydać ministrowie: spraw wojskowych, wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacji.

Niebezpieczne dla nich złudzenia.

Polska tamuje ekspansję niemiecką na wschód.

Koła niemieckie w dalszym ciągu demontują różne wiadomości, jak na przykład zajęcie garnizonów słowackich przez wojska niemieckie, naciąg na Węgry itd. Znasząc wartość niemieckich zaprzeczeń, oczywiście nikt sobie z tego nie robi.

W dalszym ciągu również prasa niemiecka pisze o konieczności natychmiastowego zaspokojenia rewizji niemieckich. Pisze się głównie o Gdańsku, ale w kołach politycznych stwierdza, że chodzi nie tylko o Gdańsk, ale o generalne uregulowanie rachunku z Polską, którą się stawia tak samo, jak w zeszłym roku Czechosłowację. Stwierdza, że Polska jest centrum oporu przeciwko „naturalnej” ekspansji niemieckiej na Wschód. Gdyby Polska uległa, akcja polityczna i gospodarcza na Wschód i południowy Wschód Europy mogłaby być dalej przeprowadzona bez wystrzału w sensie niemieckich interesów. Natomiast w „frontie okrajowym” Polska stanowi, według koł niemieckich, ogniwo najwęższe.

Niemcy ciągle jeszcze ładują się nadzieją, która może mieć dla nich najfatalniejsze skutki, że uda im się prowadzić wojnę z Polską bez wywołania konfliktu ogólnoeuropejskiego.

Ostatnio zawarty układ rosyjsko-niemiecki ma stanowić nowy argument dla propagandy niemieckiej, aby wmówić w ludność niemiecką, że może ona rzekomo liczyć na neutralność Rosji w razie wojny.

Kredyty dla Polski.

W francuskim Dzienniku Ustaw ukazał się dziś dekret Prezydenta Republiki, upoważniający ministra finansów do uruchomienia kredytów dla Polski, ustalonych w przeprowadzonych niedawno pertraktacjach.

Ważne narady rządów w Londynie i Paryżu.

W Londynie odbyło się wczoraj długie posiedzenie rządu brytyjskiego. Omawiano obecną sytuację międzynarodową. Zapaść miały ważne decyzje.

Na czwartek zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie parlamentu angielskiego.

Wczoraj obradował także rząd francuski. W czwartek pod przewodnictwem p. prezydenta Lebruna odbędzie się posiedzenie pełnego gabinetu francuskiego.

Berlin proponuje Moskwie

podział państw bałtyckich.

Z Moskwy nadchodzą sensacyjne wiadomości o specjalnej audjencji, udzielonej przez Mołotowa ambasadorowi niemieckiemu hr. Schulenburgowi.

Na audjencji tej hr. Schulenburg zaproponował mił sowickiemu komisarzowi spraw zagranicznych, w imieniu rządu berlińskiego, podział państw bałtyckich pomiędzy Trzecią Rzeszę a Rosję

Sowiecką.

Podział ten, według projektu hitlerowskiego, miałby nastąpić według linii Dźwiny, to znaczy, że Litwa i część Łotwy przypadłyby Trzeciej Rzeszy, a druga część Łotwy i Estonia — Rosji Sowieckiej. Co do Finlandii, Trzecia Rzesza pozostawiłaby wolne ręce Rosji.

Wzajemna za zgodę na te warunki rząd sowicki zaniechałby rozmów z Anglią i Francją w sprawie zawarcia sojuszu wojskowego, oraz zobowiązałby się do życzliwej neutralności wobec Niemiec na wypadek zbrojnego zastarcu polsko-niemieckiego.

Hr. Schulenburg przedstawił mił Mołotowi korzyści płynące z tego rodzaju współpracy niemiecko-sowieckiej. Podział państw bałtyckich między Niemcy a Rosję byłby pierwszym krokiem w kierunku ustanowienia nowego porządku w Europie i położenia kresu hegemonii brytyjskiej, szkodliwej — według poglądów rządu niemieckiego — zarówno dla Trzeciej Rzeszy jak i dla Rosji.

Według informacji, jakie przyniknęły z sowickich kół dyplomatycznych, Mołotow miał odrzucić propozycje niemieckiego ambasadora i ustosunkować się do nich pogardliwie. Hr. Schulenburg był zaskoczony w najwyższym stopniu, gdy Mołotow zakomunikował mu, że nie przedstawi tych propozycji Stalinowi.

Według dalszych wiadomości nadeszłych z Moskwy, w kołach zbliżonych do ambasady niemieckiej nie tai się wcale, że hr. Schulenburg rozmawiał z Mołotowem na temat podziału państw bałtyckich.

Kanada u boku Anglii w razie wojny.

Prasa kanadyjska, politycy i całe społeczeństwo omawiają ciągle sprawę zbrojeń Kanady, zastanawiając się nad tym, jakie winno być stanowisko Kanady w razie wybuchu wojny. W związku z tym pojawił się w dzienniku „Montreal Daily Star” artykuł, w którym wykazano, że przyczyną, dla której Kanada musi mieć silną armię obronną. Artykuł stwierdza na wstępie, że każde zagrożenie Wielkiej Brytanii jest równocześnie zagrożeniem jej dominionów, więc i Kanady. Takie więc zastanawianie się nad udziałem albo wstrzymaniem się od udziału w wojnie jest bezsensowne, gdyż Kanada musi stanąć w obronie W. Brytanii.

Akcja przeciw hitlerowcom na Litwie.

Rząd litowski ukarał „Führera” hitlerowców litewskich Reicharda za przemówienie antylitewskie na nielegalnym zebraniu Niemców. Jednocześnie daje się zaobserwować na Litwie wzmożona akcja przeciwko Niemcom, podrywającym autorytet państwa litewskiego.

Pielgrzymka policjantów do Częstochowy.

W dniu 26 b.m. z Warszawy wyjechało do Częstochowy pielgrzymka policjantów. Idęcaja pielgrzymki jest uproszeniem u stóp Matki Bożej Częstochowskiej opieki nad Polską i pokoju w świecie.

Japonia oburzona.

Według ostatnich wiadomości, rząd japoński ma wieść o paktie nieagresji Niemiec i Sowietów zebrał się natychmiast na naradę. Ten nowy krok Niemiec w kołach japońskich wywołał oburzenie. Koła wojskowe Japonii domagają się „natychmiastowego wystąpienia Japonii z bloku państw „osi”.

Czy już zapłacił zaległą i bieżącą prenumeratę za „Głos M.”

K. Tiso prezydentem Słowacji?

W kołach zbliżonych do rządu panuje przekonanie, że w najbliższym czasie zwołany zostanie parlament słowacki na sesję nadzwyczajną w celu wyboru prezydenta kraju. Jak twierdzą, jedynym kandydatem na to stanowisko jest obecny premier słowacki, K. Tiso.

„Odzyskanie Górnego Śląska Polska zawdzięcza

jedynie i wyłącznie Wojciechowi Korfantomu”.

W katowickiej „Polonii” wspomnienie pośmiertne o ś. p. W. Korfantomie zamieściło wiele wybitnych osobistości, m. i. gen. Haller, prof. St. Grabaki, prof. St. Stroński, prof. Kot, b. prezydent m. Poznania Ratajski, Wojciech Trąpczyński, gen. Wł. Sikorski i wielu innych. Głos zabrał i znany w Polsce francuski generał Le Rond. Oto, co on ś. p. W. Korfantom pisze:

„Nie wiem, czy ktokolwiek na Zachodzie, a zwłaszcza we Francji znał tak dobrze ś. p. Wojciecha Korfanta, jak ja, i otaczał go większym ode mnie szacunkiem. Stwierdzam pizeto, że **odzyskanie Górnego Śląska Polska zawdzięcza jedynie i wyłącznie Wojciechowi Korfantomu**. Gdyby nie Jego wiekopomny poryw, gdyby nie zorganizowane przez Niego powstanie, w którym brał bezpośredni udział, narażając swe życie, gdyby nie Jego osobista odwaga, dzielność i gotowość do poświęceńa wszystkiego dla umiłowanej Ojczyzny, wreszcie gdyby nie Jego znakomity dar przewidywania, godny największych mężów stanu świata — Polska nie posiadała by dziś najbogatszej swej dzielnicy — Ziemi Piastowskiej! Pod tym względem zasługi ś. p. Wojciecha Korfanta są istotnie wiekopomne

Ale Wielki Zmarły stał się bohaterem narodowym na długo jeszcze przed wybuchem wojny światowej. Znam Go od czasu, gdy jak lew walczył z przemożnym germanizmem, wysuwając się zawsze na czoło, nie oglądając się na żadne niebezpieczeństwo osobiste. Mówiąc to, stwierdzam tylko prawdę historyczną, którą tym śmielej mogę głosić, ponieważ znam nie tylko dobre czyny, ale również i błędy Zmarłego, które popełniał, jak my wszyscy śmiertelni. Więc bez umniejszania czyni kołwiek zasług, jak np. prezydenta Paderewskiego, podkreślić wszelkie muszę, że pamięć o ś. p. Wojciechu Korfantomie żyć będzie zawsze w sercach całego narodu polskiego, albowiem

dał On Polsce Górny Śląsk, wyzwolił lud górnośląski z wielowiekowego jarzma pruskiego i zjednoczył b. zabór niemiecki z Macierzą Zgon tego Tytana Ziemi Śląskiej jest bolesnym ciosem dla całej Polski, zaś Francja opłakuje w Nim stratę wielkiego szlachetnego i zawsze bezinteresownego przyjaciela”.

„Zwycięstwo Hiszpanii było zwycięstwem krzyża”.

Uroczysty powrót krucyfiksów do szkół hiszp.

Hiszpańskie ministerstwo oświaty ogłosiło ostatnio rozporządzenie nakazujące uroczyste przywrócenie krucyfiksów do szkół hiszpańskich: „Zwycięstwo Hiszpanii było w szczególności sposobem zwycięstwem Krzyża — mówi rozporządzenie — Wojnę naszą nazywa się krucjatą przeciw nieprzyjaciółom prawdy w naszych czasach. W cieniu Krzyża spoczywają nasi polegli...” Słusznym jest przeto — mówi dalej rozporządzenie ministerialne — by krucyfiks uroczystie był przywrócony szkołom”.

Rozporządzenie zarządza, by w dniu, gdy świat katolicki obchodzi

święto Podwyższenia Krzyża św. t. j. 14 września r. b., nastąpiło w formie jak najbardziej uroczystej zawieszenie ponowne krucyfiksów we wszystkich szkołach Madrytu i tych prowincji, które dopiero w ostatnich miesiącach uwolnione zostały spod jarzma czerwonych. Organizację związanych z tym obchodów ministerstwo powierzyło lokalnym władzom szkolnym, przy czym zasadniczo uroczystości rozpocząć się winny od nabożeństwa za wszystkich męczenników szkoły katolickiej, w szczególności zaś za tych, którzy padli w czasie wojny domowej.

Dzień 14 września w przyszłości ma być co roku poświęcony wspomnieniu przywrócenia krzyży szkołom hiszpańskim i czczeniu pamięci bohaterów szkoły katolickiej.

Stanowisko katolickiej prasy włoskiej.

Wbrew stanowisku urzędowych organów partii faszystowskiej, katolicka prasa włoska traktuje zaostrenie stosunków polsko-niemieckich z zaskakującą spokojnością. Prasa ta podaje m. in. inspirowane niewątpliwie przez Niemcy na zagranicę „plany pokojowe” Hitlera oraz 30-dniowe „zawieszenie broni” w walce na wytrzymałość narodów. Katolicka prasa włoska nie podtrzymuje roszczeń niemieckich

zamiarowe w Szowsku i takt w Suchorowie. Tam zaś, gdzie chodziło o oświatę mas, o pomoc ludności, poszukującą pracy, czy o inną inicjatywę, zmierzającą do podniesienia poziomu naszego życia zbiorowego, nigdy nie brakło osobistego udziału ks. Witolda Czartoryskiego. We wszystkich tych poczynaniach dzielnie jego pomocnicą była księżna Jadwiga, córka hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, fundatora Muzeum Przyrodniczego we Lwowie.

Małżeństwo to pobłogosławił Bóg licznym potomstwem. Z iedenastorga dzieci ks. Witoldostwa, jedna z córek, księżniczka Anna, poświęciła się służbie Bożej, wступując do klasztoru P.P. Wizelek. Trzech synów zostało kapłanami, mianowicie b. kapelan armii ochotniczej 1920 roku ks. Jerzy jest obecnie proboszczem w Miłowie Krakowskiej; ks. Jan pod imieniem o. Michała został członkiem Zakonu oo. Dominikanów, ma krzyż walecznych za obronę Lwowa. Wreszcie ks. Stanisław, dr. św. Teologii, jest dziś wicerektorem Seminarium Duchownego w Krakowie (był ochotnikiem w 1920 r.). Również i trzej inni synowie ks. Czartoryskich, ś. p. ks. Kazimierz i ks. Włodzimierz byli podporucznikami artylerii konnej, bali udział w wojnie światowej i w wojnie 1920 r. Księża zaś Roman odbył nie tylko całą wojnę światową, ale również i całą kampanię polską 1918—1920 r., uzyskując Krzyż Walecznych.

To też rodzina ks. Witoldostwa Czartoryskich cieszy się zaszczeniem powszechnym szacunkiem w całej Polsce, jako **wzorowa rodzina polska i katolicka**, służąca gorliwie Bogu i Ojczyźnie, wierna najpiękniejszą tradycjom naszego narodu. W dniu więc złotych godów tej czcigodnej pary małżeńskiej, płyną do niej z całej Polski szczere życzenia: ad multos annos.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Głos Mazowiecki”.

w stosunku do Polski, ograniczając się jedynie do kronikarskich wzmianek w sprawie gdańskiej

Ks. mgr. PIOTR DUDZIEC.

Sierpiec.

Wschód i Zachód

Ślady Schizmy i Unii.

17

Rozpoczyna się teraz z Zachodem otwarta i nieprzebiegająca w środkach walki. Cerulariusz pisze list wymierzony przeciw Kościołowi Zachodniemu. W liście tym stara się udowodnić, że łacinnicy są właściwie bliżej religii żydowskiej niż chrześcijaństwa. Mieli to stwierdzać następujące cztery zarzuty: 1) łacinnicy używają do Eucharystii chleba niekwaszonego, 2) jedzą mięso ze zwierząt uduszonych, 3) nie śpiewają „Alleluja” w poście i 4) poszczą w soboty Wielkiego Postu. Trzeba mieć rzeczywiście bujną imaginację, żeby w tym dopatrzeć się pokrewieństwa z judaizmem.

Cesarz ówczesny, Konstantyn XI Monomach, nie chciał stawiać sprawy tak ostro, spowodował więc przyjazd do stolicy legatów papieżskich, wśród których znajdował się

śłynny natenacenski uczyony i teolog kardynał Humbert, biskup z Silva Candida. Patriarchę drażniła dobra wola cesarza w celu zachowania jedności kościelnej, a bardziej jeszcze może drażniło go to, iż legaci papiescy nie oddawali mu niewolniczych holdów, do których był przyzwyczajony.

Gdy legaci, jako przedstawiciele Głowy chrześcijaństwa, nie mogli się zgodzić na utapienie z nalożonego im pierwszeństwa na korzyść arcybiskupów greckich, Cerulariusz zabronił im odprawiania w Konstantynopolu Mszy św. Był to tylko pretekst i dogodna okazja do zerwania łączności z Rzymem. Gdy zaś cesarz powstał na nieporozumienie starał się załagodzić, Cerulariusz wszelkimi sposobami kroki jego paraliżował.

Skróto legaci papiescy machinacje patriarchy przejrzyli i skoro się ostatecznie przekonał o bezowocności swoich usiłowań, dnia 16 lipca 1054 r. w kościele św. Sofii wobec zgromadzonego ludu i duchowieństwa w sposób uroczysty złożyli na ołtarzu ekskomunikę na

Cerulariusza. Cerulariusz nie tylko nie upokorzył się i nie szukał pojednania z Kościołem, ale intrygam i fałszerstwem bulli ekskomunikacyjnej podburzył lud przeciwko cesarzowi i legatom, tak że ci ledwie z życiem uszli z Konstantynopola.

Zdołał nawet zwołać synod, na którym — ogłosiwszy, że Konstantynopol jest „siedliskiem i źródłem prawowierności religijnej na świat cały” — powtarza, już nie w swoim tylko imieniu, lecz w imieniu całego Wschodu, staro, często mało poważne zarzuty przeciw Rzymowi (jak np. że kapłani łacinnicy, goliąc brody, wynaturzają przyrodzony wygląd człowieka). Co więcej: zamyślał — jak świadczy niektórych współczesni — o połączeniu w swym ręku władzy duchownej i świeckiej i począł używać odznak i szat cesarskich.

Cerulariusz wprawdzie skończył na wygnaniu, ale następcy jego już nie chcą mieć z Rzymem nic wspólnego, dlatego też datę 16.VII.1054 roku uważa się za początek schiz-

my wschodniej. Jeszcze papież Stefan X, Aleksander II, Grzegorz VII, Paschalis II. będą się starać zło naprawić, wszystkie jednak ich wysiłki będą bezskuteczne. Choroba seperatystycznych dążeń Wschodu doszła do swego zenitu, aby po przełomie Cerulariuszowym skończyć się — nie wyzdrowieniem w jedności kościelnej — a martwą schizmą.

Rzym zawsze spieszył z lekarstwem dobrej woli, aczkolwiek w wieku X i XI sam przechodził ciężki okres choroby. Dumne jednak Bizancjum, mając w swym orgazmie cały ezereg wewnętrznych zarszków chorobotwórczych, przez swą pychę i złą wolę, oraz fałszywe ambicje jednostek, nawet doraźnych leków stosować nie chciało. Musiała nastąpić nieuchronna katastrofa — rozdzielenie Oczarnej Chrystusowej.

Całe wieki na to pracowali. Wypada się teraz zastanowić nad inną pracą wieków — nad wysiłkami unijnymi. Zobaczymy atoli, że łatwiej jest burzyć, niż jedność budować.

RONIKA PŁOCKA

Zmiany personalne wśród duchowieństwa diecezji płockiej.

Dalsze ofiary na FON.

w gotówce i w pracy.

KALENDARZYK.

23.VIII — Filipa.
24.VIII — Bartłomieja Ap.
Diecezjalne otwarte codziennie zwiędzających od godz. 10 — 12 (11-18).

WYŻURY APTEK:

23.VIII apt. Betley'a.
24.VIII apt. Śmigielskiego.
Teatr „Nowość” wywielia „Dede”.

ZEBRANIA

Zebranie Kółka Buchalczyckiego przy KSK z powodu remontu Domu Parafialnego na czwartek dn. 23 sierpnia o g. 17, odbędzie się w gm. Stow. „Dom Opleki Teresy od Dz. Jezus” (ul. Kłobucka 25 m. 3 — 1 p.), o godz. 25. Szanowne Członki.

Zebranie informacyjne w sprawie ożywienia akcji na cele narodowej odbędzie się w piątek dnia 24 b.m. o godz. 6 po południu w lokalu Federacji „O. O. przy ul. Kościuszki. Zaświadczenie organizacje proszone są o delegowanie na zebranie swych przedstawicieli.

Wiadomości potoczne

Rozpoczęcie roku szkolnego. Ministerstwo Oświaty przydzieliło w tych dniach, że rok szkolny rozpocznie się 1 września. To znaczy, że w poniedziałek 4 września odprowadzone będą nabożeństwa, a zajęcia szkolne rozpocznie się 5 września.

Przygotowania do zawodów wioślarskich w całej Polsce. W Płocku na Wale odbędzie pierwszą niedzielę września interesujące regaty pod nazwą „Pierwszy krok wioślarski”, zorganizowane przez T. W. Wioślarski. Młodzi zawodnicy całymi godzinami trenują, zaprawiając się do pierwszego kroku wioślarskiego.

Dzień K. U. L.

Czym są dla kultury wsi uniwersytety ludowe, nie potrzeba już dziś tłumaczyć. Znaczenie uniwersytetów wsi doceniają dziś już wszyscy Polacy, docenia przede wszystkim sama wieś.

Diecezja płocka należy do nielicznych w Polsce diecezji, które mają własne, katolickie uniwersytety ludowe. Katolicki Uniwersytet Ludowy w Proboszczewicach jest jednym z tych dzieł naszego Arcybiskupa, które stanowią zawieszony żywy linki jego apostołskości gorliwości, poświęcenia, wyrozumienia potrzeb aktu. Utrzymanie tej niezmiennie rosnącej placówki winno być serdeczną troską całej diecezji.

Celem zasilenia funduszu KUL. Proboszczewicach, w dniu 3 września, odbędzie się w całej diecezji „Dzień K. U. L.”. W Płocku z tym „Dniem” Arcybiskup specjalnie orędzie. Zamieści je w piątkowym orędzie „Głos wioślarski”.

W ostatnim czasie Arcybiskup Dr. A. J. Nowowiejski przeprowadził następujące zmiany personalne na stanowiskach duszpasterskich w diecezji:

Ks. Ludwik Ostaszewski, wikariusz par. Serock, mianowany został proboszczem par. Popowo.

Ks. Bolesław Zieleniecki, wikariusz par. Trębki, przeznaczony został na wikariusza par. Świdziebna.

Ks. Karol Korzyb, wikariusz par. Pułtusk, przeznaczony został na wikariusza par. Płonawy.

Ks. Jan Wosiński, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Pułtusk.

Ks. Marian Kubal, wikariusz par. Zambski, przeznaczony został na wikariusza par. Trębki.

Ks. Stefan Jastrzębski, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Łukomia.

Ks. Jan Kozłowski, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Daniszewo.

Ks. Józef Kacki, neopresbyter, mianowany został wikariuszem parafii Krysk.

Ks. Wincenty Bronowski, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Gliniec.

Ks. Ludwik Lewandowski, wikariusz i prefekt w Mławie Wólce, przeznaczony został na wikariusza par. Pułtusk.

Ks. Franciszek Żeromski, wikariusz par. św. Bartłomieja w Płocku, przeznaczony został na wikariusza par. Serock.

Ks. Stanisław Grabowski, wikariusz par. Pułtusk, przeznaczony został na wikariusza p. Rypin.

Ks. Roman Siupecki, wikariusz par. Ciechanów, przeznaczony został na wikariusza par. św. Bartłomieja w Płocku.

Ks. Antoni Kurach, wikariusz par. Chrostkowo, przeznaczony został na wikariusza par. Ciechanów.

Ks. Jan Adamiec, wikariusz par. Łęg, przeznaczony został na wikariusza par. Chrostkowo.

Ks. Wawrzyniec Poka, wi-

kariusz par. Nasielsk przeznaczony został na wikariusza par. św. Bartłomieja w Płocku.

Ks. Bronisław Dobrowolski, wikariusz par. Tuchowo, przeznaczony został na wikariusza par. Nasielsk.

Ks. St. Biedrzycki, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Tuchowo.

Ks. Jan Gregorek, wikariusz par. Sochocin, przeznaczony został na wikariusza par. Szeków.

Ks. Józef Batóg, neopresbyter, mianowany został wikariuszem parafii Sochocin.

Ks. Zygm. Pacan, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Zambski.

Ks. Fr. Burawski, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Chorzele.

Ks. Roman Edmund, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Słubice.

Ks. Wacław Kawecki, neopresbyter, mianowany został wikariuszem par. Ligowo.

Ks. Telesfor Jaskulski, wikariusz par. Słubice, przeznaczony został na wikariusza par. Pułtusk.

Ks. Stan. Mazurczak, wikariusz par. Świdziebna, przeznaczony został na wikariusza par. Winnica.

Ks. Dr. Wacław Głeryszewski, prob. par. Pomiechowo, mianowany został proboszczem par. Krasnosielec.

Ks. kan. Feliks Dublasiewicz, prob. par. Krasnosielec, mianowany został proboszczem par. Pomiechowo.

Ks. kan. Adam Murawski, prob. par. Cieksyn, mianowany został prob. par. Winnica.

Ks. kan. Józef Jerominek, proboszcz par. Bądkowo, przeznaczony został na proboszcz par. Słubice.

Ks. kan. Teodor Mateuszczak, proboszcz parafii Radziki, na własne żądanie zwolniony został dn. 15 sierpnia od obowiązków proboszcza.

Ks. Aleksander Sadowski, wikariusz par. Winnica, mianowany został proboszczem par. Radziki.

W dalszym ciągu ofiary na FON. w postaci gotówki i pracy zadeklarowali: personel płockiego Urzędu Pocztowego — jednodniowy zarobek, personel Rejonowego Urzędu Telef. Telefonicznego w Płocku — jednodniowy zarobek i pracę fizyczną, pracownicy firmy p. Kałuskiego — pracę fizyczną, personel KKO. — zł 79 i pracę, personel Ubezpieczalni Społecznej — jednodniowy zarobek i pracę fizyczną, personel administracyjny płockiego Więzienia (oficerowie i straż więzienna) — jednodniowy zarobek (w ogólnej sumie zł 289.09).

Jeszcze jeden spekulant „bilonowy” na Mazowszu.

W ostatnich dniach podawaliśmy o gromadzeniu bilonu przez żydów i Niemców na naszym terenie. Dziś mamy do zanotowania nowy fakt.

We wsi Trębin (gm. Płonne pow. rypiński) u kolonisty niemieckiego Grapatyna Gottryda (paromorgowe gospodarstwo) policja znalazła większą ilość (na kilkaset zł.) celowo gromadzonego bilonu.

Spekulantom szkodnikami zajęły się władze sądowe.

Pożary.

W Sobokleszczu (pow. płocki) na strychu domu Reginy Wiochowskiej wybuchł pożar. Cały dom wraz z urządzeniem spłonął. Straty poszkodowana oblicza na 800 zł. Przyczyna pożaru nieustalona.

W Grądnach (pow. rypiński) w zagrodzie Wład. Sugalskiego wybuchł pożar. Pastwą płomieni padł dom oraz obora. Straty wynoszą 900 zł. Powodem pożaru było wadliwe urządzenie komina.

Na polach wsi Iwany (pow. rypiński) spaliły się 2 stogi żyta i jęczmienia, wartości 1200 zł., należące do Stan. Rupińskiego.

Przyczyny nie ustalono.

Bójka na zabawie w pow. gostynińskim.

Dnia 21 b.m. na zabawie we wsi Rębowo gm. Rataje (pow. gostyniński) doszło do bójki. Awanturę wywołali i pobili 19 letniego Aleksandra Błaszczaka, Franciszek Pieniewski i Jan Zawistowski.

Błaszczaka przewieziono do szpitala. Lekarz stwierdził kilka silnych uszkodzeń głowy, zadanych ostrym narzędziem.

Sprawców pobicia aresztowano i odesłano w więzienie.

Ceny zboża w Płocku

W ubiegły wtorek na rynku zbożowym w Płocku płacono za 100 kg. pszenicy 18 — 19 zł., żyta 10.50 — 11.50 zł., owsa 11 — 12 zł., jęczmienia 14.50 — 15.50 zł., ziemniaki 4.50 — 5.00 zł. Podaj średnia. Tendencja słaba.

Colono POMOŻEĆ UDZIEM PRZECZ „CARITAS”

Wzorowe przedszkole katolickie

przy Zakładzie św. Wincentego à Paulo.

Po krótkiej przerwie letniej przy Zakładzie św. Wincentego à Paulo w Płocku przy ul. Sienkiewicza 34 otwarte znów zostanie przedszkole (Ochotka).

Placówka ta ma pierwszorzędne warunki i higieniczne i wychowawcze w duchu katolickim. Kancelaria Zakładu przyjmuje już zapisy dzieci do

przedszkola i udziela bliższych informacji codziennie w godzinach od 10 do 14.

Sądzić należy, że wielu rodziców swe małeństwa umieści w przedszkolu, w którym znajdą one i troskliwą opiekę i steranne wychowanie w duchu katolickim.

Wyniki „Pierwszego kroku kolarskiego”.

W dniu 20 tym sierpnia r. b. odbyły się zawody kolarskie dla zawodników, którzy dotychczas nie brali udziału w zawodach kolarskich. Na trasie: Płock — Słepkovo — Cielkovo — Gołłice — Płock, ogółem 33 km.

Pierwsze miejsce zajął Kosowski Szczepan w czasie 1:01:03, drugie Leśniewski Stanisław 1:01:04, trzecie Lucifski Kazimierz 1:01:30 i czwarte Sztochman Edward 1:05:32.

Zawodnicy wykazali na trasie bardzo dobrą formę, osiągając przeciętną szybkość 35 km. na godzinę. Walka

o miejsca rozegrała się na finiszu, na którym wyszedł o koło naprzód przed S. Leśniewskim Szczepan Kosowski i tym samym zapewnił sobie zwycięstwo. Zawodnicy ukończyli bieg w b. dobrej formie, z czego są zadowoleni organizatorzy (PTK) i życzą zwycięzcom pomyślnych wyników na zawodach kolarskich o mistrzostwo m. Płocka, które odbędą się w końcu września r.b. na trasie najmniej 100 kilometrów.

Zaznaczyć należy, że wszyscy zwycięzcy startowali na rowerach firm chrześcijańskich.

